

Postawy rolników Sandomierszczyzny wobec wybranych aspektów zmian ustrojowych w Polsce

Urszula Bąk

ORCID: 0000-0003-2244-5660

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sandomierzu-Mokoszyńie*

Streszczenie: Zebrany materiał empiryczny (110 respondentów) pozwolił na analizę rozumienia przez rolników Sandomierszczyzny skutków transformacji systemowej po upływie 30 lat od jej zaistnienia. Celem analiz zamieszczonych w artykule jest przedstawienie uogólnionych interpretacji faktów związanych z minionym ustrojem i w ich kontekście ocen rezultatów przemian ustrojowych i gospodarczych w wymiarze społecznym i jednostkowym. Rolnicy czują się w większości beneficjentami zmian jako grupa zawodowa. Bardzo pozytywna jest diachroniczna ocena indywidualnej sytuacji finansowej i warunków funkcjonowania rolnictwa oraz gospodarki kraju. Mniejszość badanych ma poczucie zadowolenia z przystąpienia Polski do UE. Według rolników u progu transformacji w strategii działania liczyły się zasoby indywidualne oraz zasoby pozainstytucjonalne. Twierdzą oni, że obecnie nadal brak jest równości szans. Niemal połowa badanych docenia wprowadzenie systemu demokratycznego. Rolnicy są najbardziej niezadowoleni z przekształceń własnościowych w państwie, doceniają zaś sferę wolności indywidualnych. Dokonana waloryzacja wielorakich zjawisk toczących się w minionych trzech dekadach świadczy o zróżnicowanych oczekiwaniach i co za tym idzie zróżnicowanych postawach respondentów wobec transformacji. Dominują postawy zadowolenia ze zmian w wymiarze indywidualnym i makrostrukturalnym.

Słowa kluczowe: postawy, rolnicy, transformacja systemowa, integracja z Unią Europejską, strategie wzbogacania się, jakość demokracji.

Wyborze tematyki artykułu zdecydowało przekonanie autorki, że postawy jednostek wobec zmiany systemowej i ich uwarunkowania środowiskowe są ciągle niewystarczająco rozpoznane. W artykule podjęto kwestię postaw rolników Sandomierszczyzny wobec skutków transformacji systemowej po upływie 30 lat od jej zaistnienia. Ocenie podlegały wybrane aspekty zmian w systemie gospodarczym i politycznym. Podstawą analiz był zebrany materiał empiryczny.

Trzy dekady to czas, w którym wyrosło nowe pokolenie, dla którego znaczącym źródłem wiedzy o poprzednim ustroju realnego socjalizmu stanowi między innymi przekaz międzygeneracyjny. Można postawić tezę, że wśród części badanych nie występuje już zjawisko tzw. „obciążenia przeszłością”, gdy terażniejszość odnosi się do przeszłości (Domański, Rychard, 1997, s. 8). Dokonał się też proces modernizacji imitacyjnej, polegający na wprowadzaniu i umacnianiu instytucji i wartości charakterystycznych dla Zachodu

* urszula_bak@vp.pl

(por. Ziółkowski, 2000; Żuk, 2010). Na początku przemian zachodnią nowoczesność utożsamiano z demokracją rozumianą jako wolność oraz z wolnym rynkiem tożsamym z dobrobytem. Dokonywane zmiany gospodarcze, przez niektórych ekonomistów i socjologów określane mianem patologii transformacji, neokolonizacji Polski czy postrzegane jako rozpad połowiczny, początkową euforię społeczeństwa przekształciły w niezadowolenie (por. Morawski, 1991; Rychard, 1993; Staniszkis, 1991; Wnuk-Lipiński, 1991). Coraz wyraźniej ujawniały się bowiem sprzeczne interesy elit politycznych i wielu kategorii społecznych (Wnuk-Lipiński, 1994, s. 22).

Zdzisław Krasnodębski w swojej diagnozie twierdzi, że „W Polsce dokonały się (...) dwie transformacje. Jawna, która polegała na przekształceniu struktur komunistycznego państwa i gospodarki w formalne instytucje demokracji parlamentarnej i gospodarki rynkowej, oraz druga – ukryta – którą była lokalna modyfikacja i ukonkretnienie (interpretacja) nowych instytucji i reguł, by jak najlepiej służyły przetransformowanym elitom komunistycznym i dokooptowanym do nich segmentom dawnej elity opozycyjnej” (2004, s. 5).

W ostatnich trzech dekadach – po kilkudziesięciu latach rozwoju rolnictwa w tzw. systemie realnego socjalizmu oraz obowiązywania doktryny uspołecznienia rolnictwa – nastąpiły dwa ogromnej wagi wydarzenia inicjujące i określające w znacznej mierze obecny przebieg trajektorii rozwoju rolnictwa. Pierwsze z nich dotyczy transformacji ustroju politycznego i gospodarczego kraju, a drugie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (UE). Niewątpliwym wpływem na przemiany w rolnictwie miało zastąpienie etatyzmu mechanizmami rynkowymi, ale paradoksalnie wprowadzanymi odgórnie przez państwo. Nastąpiła wówczas likwidacja rolnictwa państwowego (PGR), prywatyzacja podmiotów związanych z rolnictwem (przemysł środków produkcji dla rolnictwa, przemysł rolno-spożywczy i obrót rolny), administracyjne ograniczenie rynku pracy dla tzw. chłoporobotników oraz jednocześnie rozwinięcie polityki socjalnej wobec ludności rolniczej.

Niewątpliwym wpływem na funkcjonowanie ekonomiczne, społeczno-polityczne i kulturowe rolników miało przyłączenie Polski do Unii Europejskiej oraz rozprzestrzeniające się zjawisko globalizacji. Pojawiły się nowe możliwości i nowe wyzwania a rolnicy zostali wpisani w nowe reguły nowoczesnego rolnictwa. Następstwa przynależności do UE to korzystanie z funduszy unijnych z jednej strony i konkurowanie na wspólnym unijnym rynku z drugiej strony. Zjawisko globalizacji w gospodarce, a więc także w rolnictwie, polega na dynamicznym kurczeniu się czasoprzestrzeni działania, coraz większym scalaniu gospodarek narodowych przejawiającym się we wzroście międzynarodowych obrotów handlowych i przepływów kapitałowych. Tym samym rynki i produkcja w różnych krajach stają się coraz bardziej współzależne. Globalizacja przyspiesza trwający już od dawna proces umiędzynarodawiania gospodarowania (Grzybowski, 2005, s. 7).

Kontekst, w którym funkcjonują rolnicy, uległ obiektywnej zmianie. Rolnictwo objęte zostało mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej (WPR), nastąpiła większa stabilizacja i przewidywalność polityki w okresach budżetowych UE, a także nieznanie dotąd w Polsce i ofercie programowej transfery środków budżetowych UE oraz dostęp do wspólnego rynku europejskiego.

Józef Zegar twierdzi, że „Uwolnienie rynku zmieniło relacje między wzrostem ogólnoeconomicznym a rolnictwem – tak w ujęciu teoretycznym, jak i praktycznym (polityki makroekonomicznej). Relacje te były przedmiotem wielu analiz naukowych, w których wykazano, iż wzrost gospodarczy tworzy niezbędne warunki makroekonomiczne dla przeobrażeń struktury agrarnej – zwłaszcza poprzez absorpcję siły roboczej uwalnianej z rolnictwa, kreowanie popytu na produkty rolno-żywnościowe oraz akumulację środków niezbędnych na potrzeby restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa” (2015, s. 149).

Po upływie trzech dekad interesujące jest zdiagnozowanie indywidualnego stosunku do wybranych elementów skomplikowanej rzeczywistości polityczno-gospodarczej na poziomie makrostrukturalnym i mikrostrukturalnym – jednostkowym. Badaną populację stanowią rolnicy, którzy są postrzegani jako kategoria społeczna o największej zwartości międzypokoleniowej, posiadająca swoisty styl i orientacje życiowe (por. Domański, 2004, s. 73). Rolników charakteryzuje się jako kategorię najbardziej kosztowną, gdy idzie o charakterystyki społeczne, polityczne, mentalne i najbardziej oporną na nowe ustrojowe i cywilizacyjne wyzwania (por. Szafraniec, 2014, s. 503).

W artykule została przedstawiona diagnoza postrzegania przez badanych rolników skutków transformacji w wymiarze makrospołecznym i jednostkowym ze szczególnym uwzględnieniem odczuwanych skutków w rolnictwie. Przedmiotem analiz jest sposób interpretowania funkcjonowania dziedziny gospodarczej w ujęciu diachronicznym i synchronicznym w kontekście skutecznych strategii pomnażania majątku. Poddano także diagnozie stosunek do ustroju demokratycznego.

Metodologia badań własnych

Celem niniejszego opracowania jest diagnoza a nie ocena faktu społecznego, jakim jest świadomość sensu życia konstruowanego według uznawanych wartości moralnych młodzieży maturalnej Sandomierza w określonych warunkach historycznych. Problematyka sensu życia jest na tyle szeroka, że została potraktowana z konieczności wycinkowo. Podjęto ją na płaszczyźnie aksjologicznej, gdzie wartości występują jako czynnik sensotwórczy. W niniejszym opracowaniu zdiagnozowano poczucie zadowolenia z życia, wartości i sprawy nadające sens życiu oraz hierarchię wartości w kontekście celu ostatecznego respondentów.

Jedną ze sfer życia Polaków, która nie poddawała się wyraźnym wpływom transformacji lub ulegała im tylko w niewielkim stopniu w stosunku do sfery gospodarczej i struktur społecznych, była sfera aksjologiczna. Janusz Mariański w swojej diagnozie stwierdza, że „po ponad dwóch dekadach transformacji społeczno-politycznej i kulturowej po 1989 roku religijność i moralność pozostawała na względnie stabilnym poziomie, co dotyczyło także – z pewnymi zastrzeżeniami – i środowisk młodzieżowych” (2016, s. 8). W jakim zatem kierunku zmierzają wybory aksjologiczne młodzieży? Które dziedziny życia są uznawane za determinanty ważnych i celowych działań? Jak badani określają sens swojego życia w kontekście współczesnych im warunkach społeczno-kulturowych?

Celem artykułu jest diagnoza oceny, dokonanej przez respondentów, trwającego od trzech dziesięcioleci nowego ładu politycznego i gospodarczego. Dokonane przez respondentów oceny uwidaczniają stan ich świadomości społecznej, która rozumiana jest jako „potocznie przyjmowane struktury interpretowania świata, które wyznaczają zarówno postawy ludzi przyjmowane w codziennym strumieniu życia, jak i przestrzeń dyskursu – symbole, wobec których ustosunkowują się ludzie w procesie codziennej refleksji” (Krzemiński, 1989, s. 4). Świadomość społeczna decyduje o sposobie interpretowania świata obiektywnie nam danego.

Przedmiotem artykułu są oceny skutków transformacji w dziedzinie gospodarczej, społecznej oraz niektórych zasad funkcjonowania państwa. Autorka koncentruje się na poznaniu społecznego bilansu korzyści i strat dokonanego przez respondentów – interesuje ją, jak rolnicy bilansują zmiany, które dokonywały się w ostatnich trzech dekadach. Czy postrzegają siebie jako beneficjentów, czy przegranych dokonanych przemian? Jak oceniają skutki zmian ustroju politycznego i gospodarczego? Jakie strategie awansu społeczno-ekonomicznego są według badanych skuteczne? Jakie są główne determinanty, kształtujące krytyczną refleksję nad zmianą systemową wśród rolników?

Po trzydziestu latach od upadku ustroju autorytarnego i gospodarki sterowanej centralnie postawy wobec zmian można uznać bądź za oparte na doświadczeniach, bądź jako produkt historycznego myślenia. Część respondentów ze względu na młody wiek zna ustrój realnego socjalizmu i skutki jego funkcjonowania tylko z przekazu historycznego.

Badano również postawy rolników Sandomierszczyzny wobec demokracji. W obszarze zainteresowań znajduje się występujący poziom akceptacji wprowadzonego i funkcjonującego ustroju demokratycznego. Na poziomie teoretycznym problematyka akceptacji systemu społeczno-politycznego bywa zwykle rozpatrywana w terminach legitymizacji i wiarygodności. System społeczno-polityczny jest uprawomocniony, jeżeli większość społeczeństwa wierzy, że jest zasadny i słuszny, a wiara ta opiera się zazwyczaj na zgodności wartości uznawanych i realizowanych przez system (por. Lipset, 1959; Habermas, 1979).

Przedmiotem badań są postulowane przez respondentów główne reguły legitymizujące demokrację. Badania zmierzają do ustalenia, na ile ważna jest dla respondentów wymiana elit politycznych dawnego opresyjnego, autorytarnego systemu. Przejawem akceptacji demokracji proceduralnej jest udział w wyborach

parlamentarnych i samorządowych. W badaniu rolników uwzględniłam kwestię zachowań wyborczych, ich postaw wobec realnej możliwości uczestnictwa w niej na poziomie krajowym i lokalnym.

Innym aspektem była analiza postrzegania funkcjonowania dziedziny gospodarczej w kontekście wyboru strategii gwarantujących powodzenie i sukces materialny. Poddano także analizie refleksję respondentów nad funkcjonowaniem nowego ustroju w odniesieniu do uwarunkowań sprzyjających dorabianiu się.

Badania zostały zrealizowane w 2018 roku. Autorka przeprowadziła je wśród osób deklarujących się jako rolnicy ze względu na posiadane i prowadzone gospodarstwo rolne, choć często posiadających wykształcenie niezwiązane z rolnictwem. Dokonano celowego doboru próby, zakładając *a priori* liczbę respondentów. Badania ankietowe realizowano od maja do listopada 2018 roku na próbie badawczej 110 osób. Mężczyźni stanowili 64,5% a kobiety 34,5% próby badawczej. Badana populacja wyróżnia się wysokim kapitałem intelektualnym. W strukturze wykształcenia osoby z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym stanowią 3,6%, zawodowym 8,2%, średnim 45,5%, wyższym 40%. Struktura wykształcenia w 2016 roku osób mieszkających na wsi w Polsce przedstawia się następująco: osoby posiadające wykształcenie co najmniej gimnazjalne stanowią 33,2%, zasadnicze zawodowe – 5,8%, średnie – 36,2%, wyższe – 23,2% (GUS 2018). Zatem poziom wykształcenia respondentów jest wyższy niż poziom wykształcenia ogółu osób mieszkających na wsi. Respondenci to osoby młode w wieku do 45 lat (58,1%), posiadające najczęściej (68,2%) małe gospodarstwa do 10 ha. Połowa rolników określa swoją sytuację materialną jako bardzo dobrą i dobrą, choć często ich zasadnicze finanse pochodzą z pozarolniczych źródeł (59,1%).

Respondenci są mieszkańcami powiatu sandomierskiego. Miejscem badań był Świątokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Biuro Powiatowe Świątokrzyskiego Oddziału Regionalnego Agencji Rozwoju i Restrukturyzacji Rolnictwa w Sandomierzu oraz Szkoła Rolnicza prowadząca kursy zdobywania kwalifikacji rolniczych. Instytucje te gromadziły rolników ze względu na organizowane szkolenia podnoszące kwalifikacje oraz umiejętności korzystania z celowych funduszy unijnych i dopłat bezpośrednich. Zatem można stwierdzić, że respondenci to osoby potencjalnie zainteresowane działaniami modernizacyjnymi we własnych gospodarstwach ogrodniczych lub rolniczych, zorientowane rynkowo, otwarte na ofertę wsparcia unijnego oraz poszukujące sposobów dywersyfikacji swych dochodów.

Takiego arbitralnego doboru respondentów dokonano ze względu na przekonanie, że badani reprezentują populację rolników oraz ogrodników aktywnych, przedsiębiorczych, poszerzających swoją wiedzę zawodową, sięgających po fundusze unijne z myślą o rozwoju. Przesłanką subiektywnego doboru próby było także założenie, iż respondenci są rzeczywistymi lub potencjalnymi beneficjentami wsparcia unijnego, które w dziedzinie rolnictwa jest ważnym elementem transformacji.

Rolnictwo stało się tym segmentem społecznym, który doświadczył najbardziej spektakularnego wsparcia ze strony państwa. Po latach represyjnej tolerancji, jak można by najkrócej, ale i najtrafniej określić rodzaj polityki stosowanej wobec wsi i rolnictwa w okresie PRL, oraz po latach chwiejnej i niekonsekwentnej polityki rolnej prowadzonej w czasach III RP po wejściu do Unii Europejskiej nastąpiła jej stabilizacja, wydatnie zwiększyła się suma środków publicznych na wspieranie wsi i rolnictwa (por. Szafraniec, 2014, s. 503-504).

Stosunek respondentów do badania był na ogół pozytywny, choć niektórzy odmawiali w nim udziału. Wybrano technikę wywiadu standaryzowanego. Narzędziem badawczym był kwestionariusz zawierający 20 pytań zamkniętych i otwartych. Zostały w nim zamieszczone również pytania dotyczące zmiennych społeczno-demograficznych. Analizując naturę uwarunkowań badanych zjawisk, zastosowano jako aparat statystyczny analizę korelacyjną i czynnikową. Paradygmat korelacyjny stwierdza współwystępowanie zjawisk, nie przesądzając co jest przyczyną, a co skutkiem. Użyto takich miar korelacji, jak współczynniki: V Cramera, Chi kwadrat stwierdzających związki statystycznie istotne przy poziomie istotności $p=0,05$. Obliczenia wykonano w pakiecie statystycznym SPSS 20.

Bilansowanie skutków transformacji w wymiarze makrostrukturalnym i mikrostrukturalnym

Ocena globalna zmian makrosystemowych oraz stosunek respondentów do nowego systemu politycznego jest wyrażony w odpowiedziach na pytanie o bilans korzyści i strat w skali społeczeństwa, własnej rodziny i indywidualnej.

Tabela 1

Ogólne bilansowanie zmian (konsekwencje zmian ustrojowych po 1989 r.).

Kategoria odpowiedzi	Częstość	Procent
Przewaga korzyści	58	52,7
Równowaga korzyści i strat	26	23,6
Przewaga strat	4	3,6
Brak zdania	27	20
Ogółem	110	100

Źródło: badania własne.

Ponad połowa respondentów pozytywnie ocenia skutki zmiany ustrojowej z punktu widzenia korzyści dla Polski. Niemal co czwarty twierdzi, że korzyści i straty równoważą się. O stratach przekonany jest znikomy odsetek badanych. Co piąty respondent nie potrafi dokonać oceny. Na tle wyników badań przeprowadzonych przez CBOS w poprzednich latach ocena zmian dokonana przez rolników wypada bardzo pozytywnie (CBOS, 2014).

Ocena skutków transformacji w odniesieniu do sfery materialnej jest optymistyczna. Ponad połowa respondentów (52,7%) twierdzi, że po 1989 roku nastąpił wzrost zamożności i stopy życiowej społeczeństwa, 12,7% wyraża opinię przeciwną, a 34,5% nie posiada na ten temat zdania.

Ważna jest ocena skutków transformacji w odniesieniu do własnej rodziny. Czy badani postrzegają siebie jako beneficjentów czy raczej jako przegranych? Jakie są determinanty tych ocen?

Tabela 2

Indywidualne bilansowanie zmian (zmiany ustrojowe po 1989 r. przyniosły mojej rodzinie).

Kategoria odpowiedzi	Częstość	Procent
Przewaga korzyści	52	47,3
Równowaga korzyści i strat	19	17,2
Przewaga strat	12	11
Brak zdania	27	24,5
Ogółem	110	100

Źródło: badania własne.

Niemal połowa badanych twierdzi, że jego rodzina skorzystała na przemianach, które nastąpiły po 1989 roku. O stracie mówi co dziesiąty respondent. Czy poczucie korzyści lub straty zależy od subiektywnej oceny sytuacji materialnej swojej i własnej rodziny oraz wieku? Analiza statystyczna wykazała, że nie ma istotnego związku między tymi zmiennymi. Zaskakująca jest synchroniczna ocena sytuacji materialnej. Zdecydowana większość (95,5%) badanych określa ją jako bardzo dobrą i dobrą. Jednak co czwarty respondent wyjeżdżał w ostatnim czasie za granicę w celach zarobkowych. Okazało się, że tylko 37,2% badanych ocenia dochody z rolnictwa jako wystarczające do utrzymania siebie i swojej rodziny. Zatem zdecydowana większość (59,1%) korzysta z dodatkowych pozarolniczych źródeł utrzymania.

Czy strategia sięgania po dodatkowe źródła dochodu ma związek z wielkością gospodarstwa? Okazało się, że zachodzi statystycznie istotny związek między tymi zmiennymi (współczynnik Phi 0,444 p 0,009 V Kramera 0,314 p 0,009).

Tabela 3

Wielkość gospodarstwa a pozarolnicze źródła utrzymania.

Szacowana wielkość gospodarstwa w ha	Utrzymujący się z pozarolniczych dochodów w %
1-5	78,6
5-10	48,4
10-15	62,5
15-20	60
Powyżej 20	20

Źródło: badania własne.

Respondenci posiadający najmniejsze gospodarstwa indywidualne czterokrotnie częściej niż właściciele największych areałów twierdzą, że dochody z rolnictwa nie zapewniają im i ich rodzinom środków na utrzymanie.

Badani dokonali diagnozy porównawczej obecnej sytuacji materialnej rolników oraz ogólnych warunków funkcjonowania rolnictwa ze stanem w dawnym ustroju. Źródłem wiedzy na ten temat może być własne doświadczenie lub przekaz międzypokoleniowy.

Tabela 4

Ocena diachroniczna sytuacji materialnej rolników.

Obecna sytuacja finansowa rolników w porównaniu z sytuacją finansową w dawnym ustroju jest	Częstość	Procent
Zdecydowanie lepsza	25	22,7
Raczej lepsza	51	46,4
Zdecydowanie gorsza	5	4,5
Raczej gorsza	6	5,5
Trudno powiedzieć	22	20
Brak odpowiedzi	1	0,9
Ogółem	110	100

Źródło: badania własne.

Badani w zdecydowanej większości wyrażają przekonanie, że zmiana ustroju gospodarczego przyczyniła się do poprawy sytuacji finansowej rolników. Po zsumowaniu odpowiedzi „zdecydowanie lepiej” i „raczej lepiej” okazało się, że 69,1% wyraża opinię, że sytuacja finansowa rolników w nowym ustroju jest lepsza. Znikomy odsetek badanych (10%) jest przeciwnego zdania. Co piąty respondent nie potrafi ocenić zmian w statusie materialnym rolników.

Jak na tym tle wygląda ocena zamożności całego społeczeństwa i poziomu jego stopy życiowej? Okazało się, że ponad połowa (52,7%) dostrzega wzrost zamożności Polaków po 1989 roku, co dziesiąty wyraża ocenę przeciwną, jedna trzecia nie ma na ten temat zdania. Zatem ocena sytuacji finansowej rolników jako grupy zawodowej jest bardziej pozytywna niż ocena zamożności całego społeczeństwa.

Tabela 5
Ocena diachroniczna warunków funkcjonowania rolnictwa.

Po 1989 r. ogólne warunki funkcjonowanie rolnictwa są	Częstość	Procent
Zdecydowanie lepsze	27	24,5
Raczej lepsze	59	53,6
Zdecydowanie gorsze	4	3,6
Raczej gorsze	5	4,5
Trudno powiedzieć	15	13,6
Ogółem	110	100

Źródło: badania własne.

Jedna piąta respondentów jest bardzo zadowolona ze zmian w rolnictwie, które nastąpiły po 1989 roku. Ta ocena jest jeszcze lepsza, gdy uwzględni się pozytywną ocenę wyrażoną określeniem „raczej lepiej”. Zdecydowana większość (80,1%) rolników dostrzega korzystne zmiany w rolnictwie.

Należy podkreślić, że połowa badanych korzysta z innych niż dopłaty bezpośrednie funduszy UE. Czy otwartość na takie finansowanie ma wpływ na ocenę warunków funkcjonowania rolnictwa? Analiza statystyczna wykazała, że nie zachodzi korelacja między zmiennymi.

Wejście Polski do UE w 2004 roku spowodowało poprawę dochodów rolników za sprawą dopłat bezpośrednich oraz środków z tzw. PROW, które służą strukturalizowanej i kontrolowanej modernizacji gospodarstw. „Tu właśnie znaczna rola przypada państwu, gdyż ono wybiera zadania i definiuje kryteria otrzymywania środków, co oznacza zarazem, że proces ten nabiera charakteru politycznego w wąskim rozumieniu: racjonalność zmiany społeczno-ekonomicznej niejako automatycznie zostaje podporządkowana racjonalności służącej istniejącemu w danym momencie układowi sił politycznych” (Halamska, 2015, s. 118).

Od czasu wejścia do UE zmieniły się makroekonomiczne warunki funkcjonowania rolnictwa. Popyt na produkty rolno-żywnościowe może być bowiem zaspokajany przez import, transfery środków z UE do rolnictwa dostarczają środków na modernizację rolnictwa, zaś emigracja ułatwia zdejmowanie nadwyżek zasobów pracy z rolnictwa (por. Zegar, 2015, s. 149).

Czternastoletnia przynależność Polski do Unii Europejskiej to dostatecznie długi okres, by dokonać diagnozy rezultatów funkcjonowania polskiej gospodarki i rolnictwa na wspólnym rynku w wymiarze globalnym i indywidualnym.

Tabela 6
Ocena skutków przynależności Polski do Unii Europejskiej.

Kategoria odpowiedzi	Częstość	Procent
Przewaga korzyści	46	41,8
Równowaga korzyści i strat	37	33,6
Przewaga strat	8	7,3
Brak zdania	19	17,3
Ogółem	110	100

Źródło: badania własne.

Mniej niż połowa respondentów jest przekonana o korzyściach dla Polski wynikających z integracji z UE. Jak na tym tle postrzegane są skutki integracji w rolnictwie? Czy polskiemu rolnictwu opłacała się integracja z UE?

Tabela 7

Ocena skutków integracji polskiego rolnictwa z gospodarką Unii Europejskiej.

Kategoria odpowiedzi	Częstość	Procent
Przewaga korzyści	54	49,1
Równowaga korzyści i strat	29	26,4
Przewaga strat	10	9,1
Brak zdania	17	15,5
Ogółem	110	100

Źródło: badania własne.

Subiektywna ocena zmian w rolnictwie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej jest bardziej pozytywna w porównaniu z oceną korzyści dla kraju. Większość badanych jest przekonana o celowości przyłączenia się polskiego rolnictwa do rolnictwa unijnego. Połowa respondentów korzysta z celowych, przeznaczanych na rolnictwo funduszy UE (oprócz dopłat bezpośrednich). Zjawisko to jest przejawem przedsiębiorczości, nastawienia na innowacyjność oraz dostrzegania perspektyw rozwojowych dla rolnictwa.

Czy wielkość gospodarstwa determinuje ocenę skutków powiązania polskiego rolnictwa z rolnictwem UE? Analiza statystyczna wykazała, że nie zachodzi statystycznie istotna zależność między analizowanymi zmiennymi.

Analizowane oceny zmian w Polsce i w rolnictwie zostały zagregowane w indeks poczucia zadowolenia z przemian. Wzięto pod uwagę pięć ocen odnośnie sytuacji w rolnictwie, sytuacji finansowej rolników po zmianie ustroju, ogólnych warunków funkcjonowania rolnictwa, korzyści dla Polski i rolników wynikających z wstąpienia do UE. Indeks przybiera wartości od 0 do 10, ponieważ przyznawano punkty od 0 do 2 (0 oznacza negatywną ocenę, 1 – neutralną, 2 – afirmującą).

poziom zadowolenia ze zmian	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
odsetek badanych	0,9	2,7	0,0	2,7	4,5	8,2	9,1	10	16,4	20,9	24,5

Rysunek 1. Wartość indeksu zadowolenia ze zmian. Źródło: opracowanie własne.

Rozkład wartości indeksu wskazuje na wysoki poziom optymizmu w ocenie skutków przemian ustrojowych oraz integracji z UE dotyczących kraju i rolnictwa. Okazało się, że 80,9% badanych dokonało takiej oceny, lokując się w punktacji powyżej mediany, która jest granicą ocen neutralnych.

Ocena przemian systemu gospodarczego w kontekście skutecznych strategii pomnażania majątku

W modelu racjonalności organicznej zaproponowanej przez Simona i Marcha, a rozwiniętej w pracy Croziera i Friedberga, człowiek nie jest zdolny do optymalizacji swoich działań, gdyż zakres jego swobody i zakres informacji, jakimi może dysponować, jest zbyt ograniczony, by tę optymalizację mógł w pełni osiągnąć. Strategia działania to zasada wywnioskowana *ex post* z prawidłowości przejawiających się w empirycznie obserwowalnych zachowaniach (Crozier, Friedberg, 1982, s. 59). Po trzech dekadach transformacji ukształtowała się już przestrzeń publiczna, która implikuje postrzeganie szans dla siebie w odniesieniu do dostrzeganych reguł i zachowań innych aktorów społecznych w kontekście toczącej się gry o zdobywanie zasobów materialnych.

Zdaniem George'a Marshalla i Adama Swifta zasady merytokracji znalazły we współczesnych społeczeństwach pozytywny odbiór jako wydajne i sprawiedliwe. Zgodnie z nimi wysoką wydajność mogą bowiem osiągać przede wszystkim 'najlepiej przygotowani', których odsuwanie od zadań i wysokich pozycji

byłoby marnotrawstwem kapitału ludzkiego sprzecznym z interesami społeczeństwa” (Marshall, Swift, 1997, s. 38). Orientacja merytokratyczna jest uważana za sprawiedliwą, ponieważ powszechnie akceptuje się pogląd, że dobrze wykwalifikowane jednostki (wyróżniające się cechami najlepiej pasującymi do wykonywania danej pracy), zasługują również na wysokie wynagrodzenia.

Poddano analizie refleksję respondentów nad funkcjonowaniem nowego ustroju w odniesieniu do trwających trzy dekady uwarunkowań sprzyjających pomnażaniu majątku. Czy faktyczne przeobrażenia systemu instytucjonalnego są powiązane z habitusem? Jakie w opinii respondentów mechanizmy i strategie bogacenia się funkcjonowały po 1989 roku?

Tabela 8

Wskazywane źródła dorabiania się po 1989 r.

Źródła dorabiania się po 1989 r.	procent odpowiedzi
Znajomości i powiązania z ludźmi na stanowiskach	50
Dobry zawód	42,7
Kombinowanie i omijanie przepisów	39,1
Dorobek w czasach PRL	32,7
Osobista inicjatywa i umiejętność podjęcia ryzyka	29,1
Zdobycie stanowiska we władzach	18,2
Dawna przynależność do PZPR i klasy rządzącej w PRL	17,3
Uczciwa i sumienna praca	8,2
Przynależność do „Solidarności” i opozycji demokratycznej	7,3
Inne (jakie?)	1,8

Źródło: badania własne.

Okazało się, że w społecznej świadomości i poniekąd pamięci zbiorowej (zważywszy na odległą cezurę i udział w badaniach młodego pokolenia) są utrwalone takie sposoby racjonalnego i skutecznego dorabiania się, które były właściwe dla dawnego systemu polityczno-gospodarczego. Według badanych nadal liczą się znajomości, umiejętność kombinowania i omijania przepisów, a jednocześnie szanse sukcesu ekonomicznego zwiększają dobry zawód, osobista inicjatywa i umiejętność podjęcia ryzyka. W tej hybrydzie istnieje wewnętrzna logika. Nadal jako skuteczne postrzega się wypróbowane w starym systemie strategie działań, do których można dołączyć nowe. Dorobek w czasach PRL uznawany jest za czynnik ważniejszy niż własna przedsiębiorczość. Respondenci w pewnym stopniu doceniają profesjonalizm, osobistą inicjatywę, wykazywanie się zdolnościami, ale nie dostrzegają w uczciwej, sumiennej pracy racjonalnego sposobu bogacenia się. Tę cechę polskiego społeczeństwa nazywa się „dwuznaczną przedsiębiorczością” (poszukiwaniem różnych źródeł korzyści niekoniecznie moralnych i legalnych) (Marody, Kochanowicz, Mandes, 2007, s. 15). Biorąc pod uwagę czerpanie korzyści ekonomicznych z posiadanego kapitału politycznego, najmniejsze profity wynikają z przynależności do „Solidarności” i opozycji demokratycznej.

Badani dokonali oceny współczesnych uwarunkowań sprzyjających pomnażaniu majątku. Warto zaznaczyć, że źródłem danych są swobodne wypowiedzi badanych. Na pytanie: „od czego zależy obecnie w nowym ustroju bogacenie się ludzi?”, odpowiedziało 64% badanych.

Okazało się, że respondenci doceniają merytokratyczną zasadę jako skuteczny sposób dochodzenia do majątku. Niemal 40% rolników uwzględnia indywidualne osiągnięcia oparte na własnym wysiłku, zdolnościach, kompetencjach zawodowych i społecznych, choć czasami łączy je z koniecznością posiadania kapitału społecznego (znajomości i powiązania z ludźmi na stanowiskach). Oto przykładowe wypowiedzi: „zaradność” (ankieta nr 9), „od inicjatywy pracy, umiejętności podejmowania ryzyka” (ankieta nr 20), „zaradność, mieć dobry pomysł na biznes” (ankieta nr 71), „ciężka praca” (ankieta nr 13).

Przykłady strategii mieszanej „od zaangażowania, ale również od bycia w polityce” (ankieta nr 72), „umiejętność podejmowania właściwych decyzji, a także nadal znajomości i układy” (ankieta nr 97), „przedsiębiorczość, układy, posiadany kapitał początkowy” (ankieta nr 78). Zatem sieci relacji społecznych oparte na powiązaniu interesów i ich pozainstytucjonalnej wymianie mają wciąż znaczenie.

Częściej niż co czwarty rolnik (27% wyrażających opinie) twierdzi, że determinantą sukcesu ekonomicznego jest kapitał społeczny, polegający na korzystaniu ze znajomości i układów z wpływowymi ludźmi. Według Bourdieu, kapitał społeczny stanowi „sumę zasobów aktualnych i potencjalnych, które należą się jednostce lub grupie z tytułu posiadania trwałej, mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanej sieci relacji, znajomości i wzajemnego uznania. To znaczy, jest sumą kapitałów i władzy, które sieć taka może zmobilizować” (Bourdieu, Wacquant 2001, s. 105). Spadkiem komunizmu jest zjawisko negatywnego kapitału społecznego rozumiane jako umiejętności, wiedza lub postawy zdobyte, pielęgnowane i funkcjonalne w okresie PRL, które powinny stracić na znaczeniu wraz z transformacją ustrojową. Otwartą pozostaje kwestia, na ile w świadomości społecznej to zjawisko jest utrwalone i przenoszone na powiązania z każdą władzą, czasami nawet na zaangażowanie się w sferę publiczną.

Okazało się, że pozasystemowe strategie z naruszeniem norm moralnych i prawnych są najskuteczniejszą strategią zajęcia wyższej pozycji w strukturze zamożności dla 21% oceniających badane zjawisko. Oto przykładowe argumenty: ankieta nr 65 – „kto ma lepsze układy, ten ma władzę”, ankieta nr 68 – „trafienie w niszę rynkową, kontakty z wpływowymi osobami, które udzielił informacji na temat zmian rządu we wprowadzeniu ustaw”, ankieta nr 74 – „od przynależności politycznej”.

Reasumując, po trzech dekadach funkcjonowania demokracji i gospodarki rynkowej respondenci wyrażają przekonanie, że panujący mechanizm awansu narusza zasadę równości szans. Nadal, tak jak w ustroju komunistycznym, osobiste znajomości i powiązania wpływają na kariery życiowe jednostek. Znajomości i powiązania traktowane są w socjologii na równi z kwalifikacjami zawodowymi jako część kapitału społecznego gromadzonego przez całe życie, jednak w tym przypadku chodzi o zasoby zdobyte w sposób nieformalny i nieuczciwy. Większość badanych dostrzega patologię w funkcjonowaniu systemu gospodarczego skoro twierdzi, że bycie w układzie, kombinowanie i oszustwa są skuteczną strategią bogacenia się. Konkludując stwierdzam, że w świadomości społecznej respondentów determinanty pomnażania majątku są postrzegane w kategoriach braku równości szans. Nowe realia ekonomiczne unieważniły tylko część wiedzy i doświadczeń przydatnych w czasach *ancien régime*’u.

Ocena przemian ustroju politycznego – wartość demokracji

Na podstawie badań przeprowadzono diagnozę postaw respondentów w odniesieniu do całokształtu przemian politycznych i społecznych zaistniałych w Polsce w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Zasadnicza kwestia odnosi się do tego, w jakim stopniu rolnicy Sandomierszczyzny akceptują zaistniałe zmiany i ich skutki na poziomie makrostrukturalnym? Jakie są ich preferencje i systemy wartościowania polityki państwa?

Stosunek do demokracji wyrażono przez aprobatę lub odrzucenie twierdzenia, że ‘dla ludzi takich jak ja nie ma znaczenia, czy rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne’. Okazało się, że większość respondentów (48,2%) odrzuca to twierdzenie. 28,2% badanych ma obojętny stosunek do ustroju politycznego państwa. Respondenci, którzy w swojej świadomości nie rozstrzygnęli, czy zależy im na systemie demokratycznym, stanowią 21,8%.

Badania oceny przemian ustrojowych uwzględniają posiadane przez respondentów koncepcje demokracji. Analiza oczekiwań wobec demokracji pozwoli ustalić kryteria oceny rzeczywistości przyjmowane przez badanych, bowiem jak twierdzi Giovanni Sartori: „Demokracja nie znaczy nic innego jak to, co się wydaje użyteczne z punktu osoby definiującej ją” (1994, s. 316). Doświadczenia funkcjonującego trzy dekady nowego ustroju są zawarte w odpowiedziach na pytanie: „czym demokracja powinna być?”. Sposób, w jaki ludzie rozumieją demokrację, jest specyficzną mieszaniną określeń normatywnych (jak powinno być) i opisowych – formowanych na podstawie bieżących doświadczeń z funkcjonowaniem porządku demokratycz-

nego. Analiza stosunku do demokracji odwołuje się do tych elementów świadomości respondentów, które są pośrednią oceną stanu faktycznego demokracji, a nie teoretyczną konstrukcją potocznego rozumienia demokracji. Innymi słowy kontekst sytuacyjny jest ważniejszy niż rekonstrukcja semantyczna pojęcia. Zwrócenie uwagi respondentów na pewne elementy i przypisywanie ich demokracji interpretowane jest w myśl teorii „wzmóżonej czujności” Michaela Eysenecka jako wyraz zaniepokojenia o ich faktyczne zaistnienie. Autor twierdzi, że „Ludzie odczuwający niepokój są wrażliwi na sygnały zagrożenia i będą bardziej skłoni do interpretowania wieloznacznej sytuacji jako groźby” (Eyseneck, 1993, s. 105).

W celach analitycznych odpowiedzi na przytoczone pytanie otwarte zostały skategoryzowane. Wyróżniono definicje demokracji pojmowanej substancjalnie, proceduralnie, liberalnie, jako partycypacja oraz jako zbiór standardów moralnych, etycznych i prawnych.

Zdecydowana większość (58%) respondentów nie posiada wiedzy lub nie udzieliła odpowiedzi na pytanie dotyczące pożądanych cech demokracji. Oznacza to, że problematyka ta jest dla respondentów kłopotliwa. Nie posiadają oni ani normatywnie ukształtowanego pojęcia demokracji, ani tym bardziej nie potrafią rozpoznać realnych warunków formalnie istniejącego ustroju demokratycznego.

Wśród tych, którzy udzieliли odpowiedzi na pytanie, jaka demokracja w Polsce powinna być, najliczniejszą grupę (40%) stanowili respondenci zwracający uwagę na te elementy, które w klasycznej teorii demokracji opisują demokrację rozumianą substancjalnie – czyli jako dobro wspólne. Pojęcie dobra wspólnego odnosi się do zapewnienia każdemu obywatelowi: dobrobytu, pokoju, porządku, zamożności, sprawiedliwości wspólnotowej, poprawę losu najuboższych. Ważna jest tu również uczciwość polityczna, równość i odpowiedzialność decydentów za podejmowane decyzje. Należy podkreślić, że respondenci nie oczekują od ustroju spełnienia roli protekcyjnej czy ochronnej.

Charakterystyczne oczekiwania respondentów wobec demokracji rozumianej substancjalnie wyrażają następujące opinie: „równość bez względu na status społeczny” (ankieta nr 9), „dekomunizacja” (ankieta nr 33), „demokracja polega na czystych rękach i byciu dla ludzi” (ankieta nr 55), „dbanie o własny kraj” (ankieta nr 60), „przejrzystość życia publicznego, odpowiedzialność urzędników, system prezydencki” (ankieta nr 69), „wszystkie ugrupowania polityczne powinny działać we wspólnych interesach państwa a nie przeciwko sobie”, „demokracja polega na komunikowaniu się z ludźmi i próbie polepszenia stanu życia ludzi na wszystkich płaszczyznach” (ankieta nr 109).

Proceduralne postrzeganie demokracji właściwe jest dla 23% badanych. Zwracają oni uwagę na takie jej elementy, jak: udział w wyborach, wolność zakładania organizacji, procedury wyborcze, wolność wypowiedzi. Oto przykładowe wypowiedzi: „demokracja polega na wolności słowa bez narzucania woli ze strony rządzących” (ankieta nr 5), „na możliwości startowania do władz bez przynależności partyjnej” (ankieta nr 37), „wolność wyboru, słowa, gospodarcza, swoboda działalności organizacji pozarządowych” (ankieta nr 88), „możliwość wypowiedzania, posiadanie własnego zdania na każdy temat” (ankieta nr 99).

Sensem demokracji liberalnej jest wolność jednostki, wolność gospodarcza oraz równość wobec prawa. Połączenie demokracji z liberalizmem wymagało połączenia równości z wolnością. W rzeczywistości „pewne wolności nie są szczególnie ważne dla demokracji, liberalizm zaś nie jest wrażliwy na pewne nierówności [...]. Liberalizm przyznaje równość prawnopolityczną natomiast nieufnie traktuje wszystkie równości za darmo nadane z góry” (Sartori, 1994, s. 470).

Wśród badanych 19% w sposób liberalny postrzega sens demokracji twierdząc na przykład, że demokracja polega na: „wolności działalności, wyznania i sumienia” (ankieta nr 21), „na dawaniu ludziom jak największej wolności przy wyborze stylu życia” (ankieta nr 51), „na wolności rynku pracy” (ankieta nr 71), „na swoim widzeniu spraw i ich rozwiązywaniu” (ankieta nr 10), „na wolnym rynku” (ankieta nr 36).

Koncepcja demokracji partycypacyjnej znajduje najmniej zwolenników (5,7%). Za takich uznano tych, którzy dostrzegają potrzebę efektywnego zaangażowania się w proces samorządzenia oraz kontrolę rządzących. Govanii Sartori choć ma wątpliwości, gdzie wśród możliwych do wyróżnienia i zdefiniowania gatunków umieścić demokrację partycypacyjną, ponieważ łączy się ona z demokracją proceduralną poprzez

uczestnictwo w wyborach, to jednak zgadza się ze stanowiskiem partycypacjonistów, że „uczestnictwo wyborcze” nie jest prawdziwym ani właściwym miejscem uczestnictwa (1994, s. 147).

Oto głosy respondentów świadczące o rozumieniu demokracji w sposób partycypacyjny: „na współdziałaniu, współdecydowaniu” (ankieta nr 35), „na wspólnym decydowaniu obywateli i państwa” (ankieta nr 15), „więcej elementów demokracji bezpośredniej, system prezydencki” (ankieta nr 50).

Osoby postrzegające w sposób negatywny demokrację stanowią znikomy odsetek (4%). Ich negacja wynika z doświadczeń: „demokracja w Polsce kojarzy mi się w złym znaczeniu – »róbta co chceta«” (ankieta nr 15), „więcej szacunku polityków względem siebie – zły przykład idzie z góry” (ankieta nr 64), „demokracja nie jest idealnym systemem, bo przeciętny alkoholik spod sklepu ma taki sam głos jak dyrektor szkoły” (ankieta nr 102); „Problemem demokracji w Polsce jest zachowanie osób rządzących, są kłamcami, oszustami i po skończeniu kadencji często powinno się ich zamykać w więzieniach. Brak jest etyki, moralności, honoru i zasad postępowania” (ankieta nr 89).

Okazało się, że 42% respondentów nie posiada wiedzy lub nie udzieliła odpowiedzi na pytanie dotyczące pożądanych cech demokracji. Oznacza to, że problematyka ta jest dla respondentów mało uświadamiana. Nie posiadają oni normatywnie ukształtowanego pojęcia demokracji, ani tym bardziej nie rozpoznają realnych warunków formalnie istniejącego ustroju demokratycznego.

Opisane subiektywne koncepcje demokracji, niewątpliwie zapośredniczone doświadczeniami trzech dekad demokracji, nie spowodowały bardziej realistycznych wyobrażeń o tym, jak demokracja powinna wyglądać, skoro tak znikomy odsetek badanych utożsamia jej jakość z aktywnością obywateli.

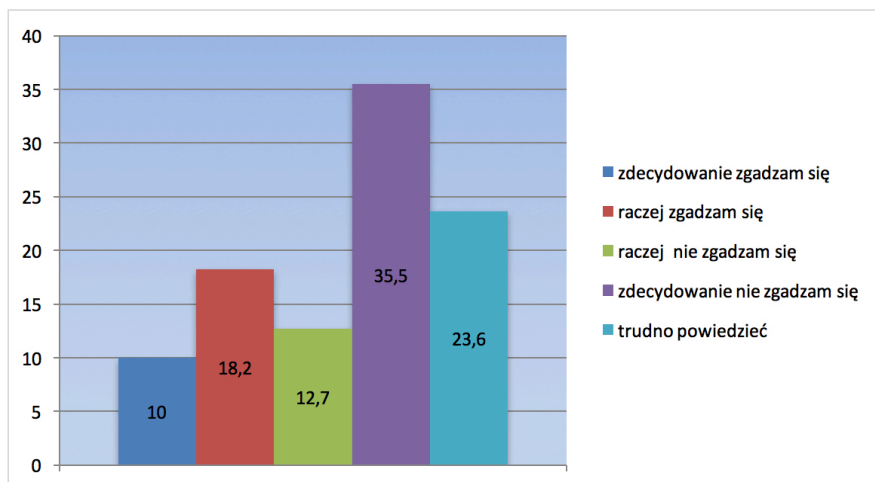
Stosunek do demokracji rolnicy Sandomierszczyzny wyrazili, odnosząc się do twierdzenia, że dla przeciętnego człowieka nie ma znaczenia, czy rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne.

Trzy dekady istnienia nowego ustroju demokratycznego w Polsce skłaniają do analizy sposobu i jakości funkcjonowania instytucji państwowych, samorządowych na poziomie makro- i mezostrukturalnym. W tym kontekście ważny jest stosunek respondentów do faktu braku dekomunizacji w kraju. Jaka zatem jest postawa rolników wobec lustracji?

Okazało się, że zdecydowana większość respondentów (62,6%) to zwolennicy dekomunizacji. Osoby mające ambiwalentny stosunek, wyrażony stwierdzeniem „trudno powiedzieć”, stanowią 29,1%. Znikomy odsetek badanych (8,2%) określa się jako przeciwnicy lustracji. Ocena własnej sytuacji materialnej ma wpływ na dostrzeganie konieczności dekomunizacji (V Cramera 0,336 p 0,000 Φ 0,671 p 0,000). Wartość współczynnika wskazuje na słaby związek między zmiennymi.

Diagnozowaniu postrzegania znaczenia dekomunizacji służy wyrażona przez rolników opinia na temat możliwości uczestniczenia w wyborach kandydatów, którzy w przeszłości byli związani z aparatem władzy komunistycznej. Okazało się, że 54,5% respondentów zwraca uwagę na proveniencję komunistyczną (współpraca ze służbami specjalnymi, bycie wysokim funkcjonariuszem PZPR) jako przesłankę dyskredytującą kandydatów w wyborach samorządowych lub parlamentarnych. Kwestia ta jest „niezbyt ważna” lub „zupełnie nieważna” dla 28,2% badanych, zaś 17,3% nie posiada na ten temat zdania.

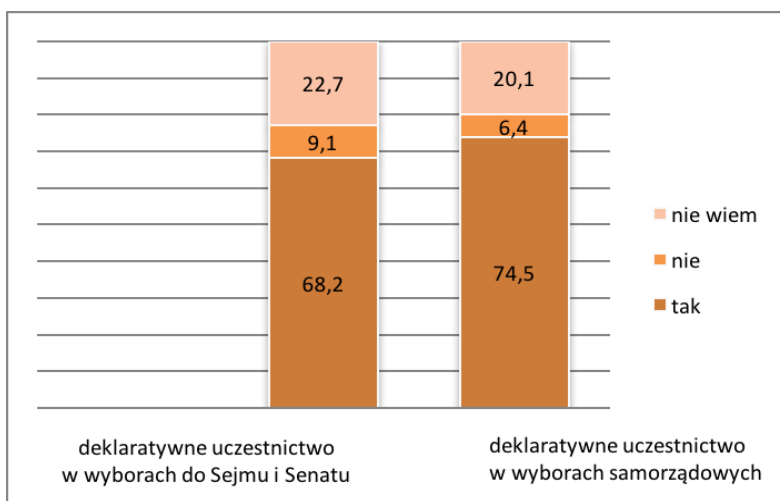
Zatem skoro oczywistą egzemplifikacją dekomunizacji jest wykluczenie z ważnych stanowisk państwowych dawnych funkcjonariuszy i współpracowników SB, funkcjonariuszy innych PRL-owskich służb oraz wysokich funkcjonariuszy partii, a respondenci nie utożsamiają ze sobą tych zjawisk, to albo nie rozumieją pojęcia dekomunizacji, albo odnosząc je do poszczególnych potencjalnych kandydatów stosują specyficzną hierarchię wartości, odsuwając na dalszy plan wagę ich politycznej przeszłości.



Rysunek 2. Wartość indeksu zadowolenia ze zmian. Źródło: opracowanie własne.

Stosunek do demokracji wyrażono poprzez aprobatę lub odrzucenie twierdzenia, że dla przeciętnego człowieka nie ma znaczenia, czy rządy są demokratyczne, czy niedemokratyczne. Okazało się, że respondenci odrzucający to twierdzenie (48,2%) przeważają nad tymi, którzy je aprobują (28,2%). Jednak znaczna część badanych (23,6%) nie rozstrzygnęła w swojej świadomości, czy zależy im na systemie demokratycznym, czy też nie. Reasumując, można stwierdzić, że dla nieco mniej niż połowy rolników demokratyczny ustroj ma znaczenie – czyli zasługuje na poparcie, obronę, podtrzymywanie bądź na uczestniczenie w nim.

Jak na tym tle wypada zadeklarowane uczestnictwo w wyborach? Czy respondenci akceptują demokrację przedstawicielską, dając wyraz takiej postawy poprzez uczestnictwo w wyborach? Co warunkuje ich absencję lub partycypację wyborczą?



Rysunek 3. Postawy wobec demokracji przedstawicielskiej (w %). Źródło: badania własne.

Zdecydowana większość respondentów zamierza uczestniczyć zarówno w wyborach krajowych do sejm i senatu, jak i w wyborach samorządowych. Trzy czwarte respondentów zamierza uczestniczyć w wyborach samorządowych, a ponad dwie trzecie w wyborach krajowych. Znikomy odsetek nie zamierza brać udziału w jakichkolwiek wyborach. Jedna piąta respondentów nie podjęła decyzji co do swoich zachowań wyborczych. Respondenci większą wagę przywiązują do wyborów lokalnych. Należy zaznaczyć, że uzyskanych wyników nie można traktować jako informacji o rzeczywistych zachowaniach wyborczych, gdyż zwykle respondenci mają skłonność do zawyżonej oceny swoich retrospektywnych lub antycypowanych zachowań wyborczych.

Czy deklarowane uczestnictwo w wyborach zależy od postawy wobec demokracji?

Okazało się, że respondenci, dla których rządy demokratyczne mają znaczenie, częściej deklarowali swoje uczestnictwo w wyborach do sejmu i senatu. Między zmiennymi zachodzi statystycznie istotny związek (V Cramera 0,308 p 0,008 Φ 0,438 p 0,008). Interesujące jest, że taka zależność nie zachodzi w przypadku wyborów samorządowych. Analizując wpływ wieku na partycypację w wyborach, okazało się, że wiek nie jest determinantą zachowań wyborczych.

Waloryzacja zmian społeczno-gospodarczych po trzech dekadach transformacji

Socjologowie podejmują refleksję nad stanem przemian w Polsce polegających na wprowadzaniu ustroju demokratycznego z wszystkimi jego atrybutami dojrzałych demokracji i ustroju gospodarki rynkowej (na początku przemian utożsamianych naiwnie z dobrobytem Zachodu i działaniem „niewidzialnej ręki rynku”).

Diagnoza Piotra Glišńskiego po dwóch dekadach transformacji stwierdzała, że „struktury społeczeństwa obywatelskiego w Polsce są jeszcze stosunkowo słabe i nie stanowią odpowiedniego ekwiwalentu dla świata biznesu i polityki. Jest to jedna z zasadniczych przyczyn słabości polskiej demokracji i różnych problemów, z którymi nie potrafi sobie poradzić polskie społeczeństwo. Nadmierne rozwarstwienie społeczne, ubóstwo, patologie społeczne i instytucjonalne, początki anomii, komercjalizacji i medializacji kultury i w końcu kryzys życia politycznego – wszystkie te nowoczesne plagi niedojrzałych demokracji nie są również obce polskiemu państwu i społeczeństwu i mają swą przyczynę w niedorozwoju partycypacji społecznej” (Gliński, 2008, s. 2).

Maria Jarosz krytycznie oceniała jakość społeczeństwa obywatelskiego będącego przecież konstytutywnym elementem demokracji. „Społeczeństwo obywatelskie jeszcze kuleje. W przeciwieństwie do starych demokracji dominuje walka (na ogół o małe racje), a nie szukanie cech wspólnych, dialogu. (...) Najwyższa pora na wyciągnięcie wniosków z tej prostej prawdy, że należy i warto traktować społeczeństwo z szacunkiem, podmiotowo, a nie tylko jako potencjalny, dający sobą manewrować elektorat” (2004, s. 253-254).

Perspektywa trzech dekad jest okazją do oceny wielu zmian społeczno-ekonomicznych odczuwanych indywidualnie, doświadczanych we własnych rodzinach, gospodarstwach oraz w wymiarze kraju. Diagnoza indywidualnego stosunku do wielu elementów skomplikowanej rzeczywistości polityczno-gospodarczej na poziomach makro-, mezo- i mikrostrukturalnym wymaga w gruncie rzeczy badania postaw. W subiektywnych ocenach respondentów odbijają się procesy i skutki przemian.

Badani otrzymali listę zasugerowanych piętnastu negatywnych zmian związanych z transformacją, zgadzając się z tą oceną, zaprzeczając jej lub posługując się twierdzeniem „trudno powiedzieć”. Czy zachodzi korelacja między analizowanymi zmiennymi? Okazało się, że tylko między trzema zmiennymi a uogólnioną oceną transformacji zachodzi statystycznie istotny związek: bieda i obniżenie dochodów $CV=0,249$ p 0,049, zmarnowanie dorobku PRL $VC=0,276$ p 0,015, zniszczenie, zmarnowanie dorobku pokoleń i gospodarki $VC=0,287$ p 0,010. Są to oceny skutków zmian gospodarczych dokonane po 30 latach od ich zapoczątkowania.

Krytyczna ocena transformacji, opisywana przez socjologów w początkowym okresie jej trwania, odnosi się do tych samych negatywnych skutków. Autorstwo programu zmian w Polsce przypisuje się Leszkowi Balcerowiczowi, ale taka diagnoza byłaby zbyt prostym uproszczeniem. O wyborze drogi dochodzenia Polski do kapitalizmu zdecydowały elity władzy formalnej, jak i te wymienione w kontekście kapitalizmu politycznego, czyli nieformalne, a nawet instytucje międzynarodowe. Staniszkis dokonała krytycznej oceny polityki gospodarczej rządów, które skupiły się na wyprzedawaniu i rozparcelowywaniu majątku dotychczas państwowego, by stworzyć określoną strukturę praw własności, zamiast budować struktury formowania kapitału do dalszej prywatyzacji, a także tworzyć powiązania między sektorami gospodarczymi. Stanowione prawo również sprzyjało kapitalizmowi państwowemu (por. Staniszkis, 1994, s. 281-282).

Klasę polityczną obarczano odpowiedzialnością za przeniesienie do polskiej gospodarki niekorzystnych modeli przekształceń własnościowych. W roli doradców występowali w przekształceniach doradcy międzynarodowi, którzy stosowali metodę „ręcznego sterowania”. Prywatyzacja przeprowadzana była bez strategicznych planów i dostosowań do miejscowych warunków (por. Jarosz, 2004, s. 48). Konsultanci wybierali przedsiębiorstwa do sprywatyzowania, tworzyli projekty aktów prawnych, często jawnie niekorzystnych dla Polski (por. Zybortowicz, 2005, s. 231). Ta sytuacja zaowocowała negatywnymi skutkami transformacji, ponieważ „zachodni aktorzy transformacji identyfikowali się z instytucjami krajów, z których się wywodzili i wobec nich byli lojalni, często kosztem strategicznego interesu państwa, któremu doradzali” (Jarosz, 2004, s. 49). Zjawisko to nazywane jest w socjologii dysfunkcjonalnością państwa polskiego. W tych warunkach niemożliwa była wspólna polityka gospodarcza *pro publico bono*. Drugi wniosek dotyczył dysfunkcjonalności polityki gospodarczej, której efektem w 2000 roku był duży deficyt, duże koszty obsługi zadłużenia publicznego, głęboka recesja, zminimalizowane szanse rozwojowe, niskie inwestycje infrastrukturalne. Nie było strategicznego wymiaru myślenia o reprezentacji interesów.

Elementami negatywnej oceny były także: brak umiejętności administracji by przeprowadzić dobrze prywatyzację, niestabilne prawo, utrudniony dostęp do kredytów, nadmierne podatki, nieuczciwość państwowych urzędników, preferencje dla kapitału zagranicznego (Jarosz, 2004, s. 69-72). Badacze elit jednoznacznie twierdzili, iż nastąpiło przekształcenie dawnej elity politycznej w elitę biznesową, administracyjną i polityczną.

Analizy ładu gospodarczego w drugiej dekadzie transformacji dowodziły, iż chociaż mechanizm rynkowy zaistniał, to był zbyt słaby, by gwarantować i wymusić autonomię głównych podmiotów gospodarczych w stosunku do sfery politycznej. Mechanizm kontroli demokratycznej był zbyt słaby dla zapewnienia autonomii podmiotów politycznych wobec grup interesów gospodarczych (Por. Federowicz, 2004, s. 275). Wprowadzony przez reformy model gospodarki sprzyjał klasom już uprzywilejowanym, a nie marginalizowanym (Słomczyński, Janicka, 2008, s. 125)

Jak rolnicy z perspektywy trzech dekad postrzegają jakość dokonanej transformacji? Jakie elementy przemian utrwaliły się w zbiorowej świadomości jako negatywne lub pozytywne?

Tabela 9

Sposób postrzegania zmian ogólnie klasyfikowanych jako negatywne.

Lp. Czy po 1989 r. zaszły wymienione zjawiska?	Tak (%)	Nie (%)	Trudno powiedzieć (%)	Brak danych
1 Bieda obniżenie dochodów	24,5	48,2	20,9	6,4
2 Zmarnowanie dorobku PRL	41,8	37,3	16,4	4,5
3 Pogorszenie opieki socjalnej państwa	40	42,7	15,5	1,8
4 Wyprzedaż majątku narodowego	81,8	5,5	7,3	5,5
5 Zmarnowanie, zniszczenie dorobku pokoleń, gospodarki	56,3	20	18,2	5,5
6 Likwidacja miejsc pracy	60	22,6	3,6	2,7
7 Likwidacja, upadek małych zakładów przemysłowych	68,2	20	10	1,8
8 Likwidacja PGR	75,5	12,7	8,2	3,6
9 Emigracja zarobkowa spowodowana brakiem miejsc pracy	81,8	91	5,5	3,6
10 Uwłaszczenie nomenklatury	53,6	12,7	29,1	4,5
11 Zbyt duży napływ obcego kapitału	59,1	22,7	15,5	2,7
12 Drożyzna, duże koszty utrzymania	71,8	11,8	12,7	3,6
13 Wzrost nierówności społecznej	70,9	14,5	12,7	1,8
14 Brak dekomunizacji	55,5	17,4	23,6	3,6
15 Wysokie bezrobocie	50,9	28,2	17,3	3,6

Źródło: badania własne.

Odpowiedzi na postawione pytanie „Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem, że po 1989 r. zaszły następujące negatywne zjawiska” świadczą o tym, że do najbardziej negatywnych zjawisk zachodzących po 1989 roku rolnicy zaliczają: wyprzedaż majątku narodowego (81,8%), emigrację zarobkową spowodowaną brakiem pracy w kraju (81,8%), likwidację PGR (75,5%), drożyznę i duże koszty utrzymania (71,8%), wzrost nierówności społecznej (70,9%), likwidację, upadek małych zakładów rzemieślniczych (68,2%). Uogólniając, należy stwierdzić, że w świadomości respondentów przekształcenia własnościowe, polegające na przejściu od gospodarki nakazowo-rozdziałowej opartej na własności państwowej do gospodarki rynkowej opartej na własności prywatnej, były źle przeprowadzone we wszystkich dziedzinach gospodarki i w efekcie doprowadziły do emigracji zarobkowej Polaków, wzrostu kosztów utrzymania i nierówności społecznych ze względu na niesprawiedliwe uprzywilejowanie tych, którzy korzystali z dawnego kapitału politycznego (tzw. uwłaszczenie nomenklatury).

Kapitalizm polityczny nie jest zjawiskiem historycznym, lecz dynamicznie się rozwijającym. Kapitalizm polityczny zrodził się w Polsce w latach 80. z próby kontrolowanego przejścia od bankrutującego socjalizmu do kapitalizmu i miał swoją rację bytu – jako sposób akumulacji prywatnego kapitału w warunkach braku kapitału. Szybko jednak wymknął się spod kontroli za sprawą rozkładu ośrodka kierowniczego (PZPR) i masowego uwłaszczenia nomenklatury, którą interesowała już głównie prywatna. Jadwiga Staniszkis określa ten czas jako pierwszą fazę, w której nastąpiło przesunięcie środków i kapitału z sektora państwowego w ręce prywatne. Druga faza przypadająca na początek lat 90. to wykorzystanie instytucji miękkiego finansowania do spekulatywnego pomnażania kapitału i indywidualne wykorzystywanie „renty władzy” do uzyskiwania licencji, informacji. Obecnie Polska znajduje się w fazie czwartej, cechującej się znacznie niższą niż w fazach poprzednich polityzacją i wyższym stopniem zorganizowania kapitału. W fazie tej można wręcz mówić o oligarchizacji oraz związanej z tym deformacji i gospodarki, i państwa. Fazy te (i towarzyszące im strategie formowania kapitału) zmieniały się wraz z warunkami makroekonomicznymi, przekraczaniem instytucjonalnych barier dalszej ekspansji, wyczerpywaniem się kolejnych pokładów rezerw i sięganiem do nowych ich pokładów (por. Staniszkis, 2018, s. 3-4).

Okazało się, że część respondentów, którzy krytycznie oceniają przekształcenia własnościowe, nie dostrzega, że kapitalizm polityczny połączony z brakiem dekomunizacji odpowiada za patologiczną prywatyzację i jej wieloletnie negatywne skutki społeczno-gospodarcze.

Tabela 10

Sposób postrzegania zmian ogólnie klasyfikowanych jako pozytywne.

Lp.	Czy po 1989 r. zaszły wymienione zjawiska?	Tak (%)	Nie (%)	Trudno powiedzieć (%)	Brak danych
1	Wolność ogólnie	78,2	11,8	10	0,0
2	Wolny rynek, wolność gospodarcza	77,3	10,9	11,8	0,0
3	Swoboda podróżowania	94,5	2,7	1,8	0,0
4	Odzyskanie niepodległości, uniezależnienie się od ZSRR	86,4	6,4	7,3	0,0
5	Wolne wybory	85,5	2,7	11,8	0,0
6	Wolność sumienia, wyznania, zniesienie cenzury	78,2	7,3	14,5	0,0
7	Otwarcie na kulturę Zachodu	80	6,4	13,6	0,0
8	Pluralistyczne media	35,5	22,7	20,9	20,9
9	Możliwość poznania prawdziwej historii	60	12,7	23,6	3,6
10	Wyzwolenie aktywności obywateli, narodziny społeczeństwa obywatelskiego	61,8	10	23,6	4,5
11	Więcej możliwości rozwoju osobistego, szanse dla młodych	67,3	10,9	16,4	4,5
12	Wejście Polski do UE, napływ środków unijnych	74,5	10,9	11,8	2,7

13	Wstąpienie do NATO	86,4	3,6	7,3	2,7
14	Rolnicze dopłaty	90,9	2,7	4,5	1,8
15	Lepsze zaopatrzenie sklepów, zniknięcie kolejek	92,7	1,8	1,8	3,6
16	Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych, dominacja sektora prywatnego	63,6	11,8	22,7	1,8
17	Poprawa sytuacji w rolnictwie – ogólnie	53,6	16,4	24,5	5,4
18	Rozwój kraju, nowe inwestycje	68,2	10,9	13,6	7,3
19	Poprawa infrastruktury drogowej, kolejowej	85,5	4,5	6,4	3,6
20	Poprawa dostępu do leczenia	52,7	22,7	21,8	2,7

Źródło: badania własne.

Odpowiedzi na postawione pytanie: „Czy zgadza się Pan(i) ze stwierdzeniem, że po 1989 r. zaszły następujące pozytywne zmiany” sugerują, że najcenniejsze pozytywne zmiany w opinii respondentów to: swoboda podróżowania (94,5%), lepsze zaopatrzenie sklepów, dostęp do towarów, zniknięcie kolejek, więcej sklepów (92,7%), rolnicy otrzymują dopłaty UE (90,9%), odzyskanie niepodległości, uniezależnienie się od ZSRR (86,4%), wolne wybory (85,5%), poprawa infrastruktury drogowej i kolejowej, poprawa komunikacji (85,5%). Najrzadziej dostrzegano zmiany w służbie zdrowia (52,7%), na rynku mediów (35,5%) oraz w rolnictwie (53,6%). Zatem respondenci najbardziej cenią odzyskaną wolność osobistą, obywatelską i suwerenność państwową przywróconą po niemal pół wieku trwającej dominacji sowieckiej. Tym samym potwierdza się fakt historyczny, iż elementem świadomości Polaków jest etos wolności.

Respondenci w wartościowaniu zmian posługują się kryteriami osiągnięć cywilizacyjnych, mając na uwadze duże zapóźnienia w stosunku do rozwiniętego, bogatego Zachodu. Doceniają oni obfitość towarów na rynku, poprawę infrastruktury komunikacyjnej, możliwość korzystania z funduszy UE dla rolnictwa. Z drugiej strony tylko co drugi respondent ocenia zmiany w rolnictwie pozytywnie. Ta subiektywna ocena pozostaje w pozornej sprzeczności z wyrażoną wcześniej opinią, przez zdecydowaną większość badanych (80,1%), o korzystnych zmianach w rolnictwie. Okazuje się, że ocena rolnictwa w kontekście innych zmian wypada gorzej niż ocena diachroniczna bez kontekstu.

Pluralizm mediów i aktywność obywateli tworzących społeczeństwo obywatelskie to kryteria oceny jakości demokracji. „Dojrzałość demokracji mierzy się tym, czy potrafi przekształcić jednostkę w obywatela. Obywatel zaś, to nie kto inny, jak członek wspólnoty politycznej (współcześnie: państwa). Obywatelstwo, to nie tylko status prawny, ale przede wszystkim rola społeczna, której pełna realizacja dokonuje się w przestrzeni wolności” (Janiszewski, 2014, s. 28).

Okazało się, że w opinii badanych demokracja w Polsce jest ciągle w fazie rozwoju i poprawiania standardów funkcjonowania. Diagnoza przyczyn takiego stanu wykracza poza ramy artykułu.

Jacek Janiszewski twierdzi, że „Polskie elity polityczne jedynie w niewielkim stopniu zaangażowały się w proces powstawania organizacji pozarządowych, co stanowi podstawową przeszkodę dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Na paradoks zakrawa fakt, iż polskie społeczeństwo obywatelskie musiało być tworzone oddolnie przy pomocy zagranicznej przez nieliczną grupę Polaków, często wbrew polskim elitom. Stąd jego ograniczony wpływ. Można wskazać inne przeszkody, blokujące dalszy rozwój społeczeństwa obywatelskiego: niedojrzałość form demokratycznej partycypacji, sprzeczne grupy interesów, stan świadomości publicznej, wewnętrzną słabość samego sektora (Janiszewski, 2014, s. 20).

Rolnicy bardziej doceniają wejście Polski do NATO niż przystąpienie do UE, oferującej dopłaty. Okazało się, że zdecydowana większość dostrzega korzyści ze zmiany ustroju w niemal wszystkich poddanych analizie aspektach.

Podsumowanie

Analiza materiału empirycznego uzyskanego w wyniku badań przeprowadzonych przez autorkę wśród rolników Sandomierszczyzny wykazała różnorodność postaw wobec rozpoznawanych niektórych elementów ładu ustrojowego funkcjonującego w Polsce od trzech dekad. W bilansowaniu korzyści i strat w wymiarze zmian makrosystemowych, jak i jednostkowych ocena pozytywna jest wyrażana przez połowę respondentów. Badani w zdecydowanej większości odczuwają poprawę warunków funkcjonowania rolnictwa i swojej sytuacji finansowej.

Radykalna zmiana w rolnictwie na skutek przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oceniana jest pozytywnie przez 49,1% respondentów. Mniej pozytywnie wypada ocena korzyści dla gospodarki państwa.

Ocena, z perspektywy historycznej, skutecznych strategii bogacenia się ludzi po 1989 roku, wskazuje na ciągłość z dawnym ustrojem preferującym korzystanie ze środków pozasystemowych (łamanie, omijanie prawa) oraz ówczesnego kapitału społeczno-politycznego.

Połowa respondentów docenia wprowadzenie ustroju demokratycznego w kraju. Niemal tyle samo przejawia chęć reflektowania antycypowanych, pożądanych cech ustroju demokratycznego, które koncentrują się na substancjalnym rozumieniu demokracji. Połowa badanych uzależnia jakość demokracji przedstawicielskiej od kategorii kandydatów wolnych od przeszłości komunistycznej. Tyle samo stanowią zwolennicy lustracji.

Waloryzując proces zmian ustrojowych, rolnicy krytycznie odnoszą się do przeprowadzanych odgórnie przekształceń własnościowych i ich skutków. Doceniają wolności osobiste, uczestnictwo w konsumpcji dostępnych towarów i środków unijnych oraz poczucie bezpieczeństwa wynikające z przystąpienia do NATO.

Bibliografia

- Bourdieu, P., Wacquant, J. D. L. (2001). *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej* (tłum. A. Sawiasz). Warszawa: Oficyna Naukowa.
- CBOS. (2014). *Czy warto było zmieniać ustrój. Ocena zmian ustrojowych po 25 latach*. Komunikat z badań.
- Crozier, M., Friedberg, E. (1982). *Człowiek i system. Organizacja działania zespołowego*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Domański, H., Rychard, A. (1997). Wprowadzenie. Dekompozycja – chaos – procesy rekonstrukcji. W: H. Domański, A. Rychard (red.), *Elementy nowego ładu* (s. 7-33). Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Domański, H. (2004). *O ruchliwości społecznej w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Dybowski, G. (2005). Wprowadzenie. W: J. Beński, K. Błażejczyk, B. Gulbicka, T. Hunek, J. Kulawik, M. Kwasek, G. Dybowski (red.), *Wpływ globalizacji na rozwój rolnictwa na świecie* (s. 7-9). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy IERiGŻ.
- Eyseneck, M. (1993). Cognitive Factors Generalized Anxiety Disorder. W: M. Vatriainen (red.) *European Views in Psychology Acta Psychologica Fennica, XIII*.
- Fedorowicz, M. (2004). *Różnorodność kapitalizmu*. Warszawa: IFiS PAN
- Gliński, P. (2008). Die Zivilgesellschaft in Polen: Genese, Entwicklung, Dilemmata. *Polen-Analysen*, 25(8), 2-8.
- GUS w Gdańsku. (2018). Analizy statystyczne. Kształcenie dorosłych 2016. Pobrane z: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/ksztalcenie-doroslych-2016,3,3.html>
- Habermas, J. (1979). *Communication and the evolution of Society*. Toronto: Beacon Press.

- Hałamska, M. (2015). Specyfika rolnictwa rodzinnego w Polsce: ciężar przeszłości i obecne uwarunkowania. *Więź i Rolnictwo*, (11), 107-127.
- Janiszewski, J. (2014). Polska przestrzeń wolności po 1989 r. W: R. Sadowski SBD (red.), *Młodzież w przestrzeni wolności. W poszukiwaniu odpowiedzi na zmiany ustrojowe po roku 1989* (s. 13-29). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Franciszka Salezego.
- Jarosz, M. (2004). *Władza, przywileje, korupcja*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Krasnodębski, Z. (2005, 30 czerwiec). Państwo cieni, cień państwa. Katalog błędów założycielskich Trzeciej Rzeczypospolitej. *Fakt, dodatek Europa*, (13). Pobrane z: <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/1141/A.%20Zybertowicz>
- Krzemiński, J. (1989). *Czy Polska po „Solidarności”*. Treści świadomości społecznej i postawy ludzi. Warszawa: Instytut Socjologii UW.
- Lipset, S. M. (1959). *Economic Development and Political Legitimacy*. Bobbs-Merrill.
- Marody, M. (2007). Pojęcie „kultury ekonomicznej” w wyjaśnianiu polskich przemian. W: J. Kochanowicz, S. Mandes, M Marody (red.), *Kulturowe aspekty transformacji ekonomicznej* (s. 13-42). Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Marody, M., Kochanowicz, J., Mandes, S. (2007). *Kulturowe aspekty transformacji ekonomicznej*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych.
- Marshall, G., Swift, A. (1997). Meritocratic Equality of Opportunity: Economic Efficiency, Social Justice, or Both? *Policy Studies*, 18(1), 35-48. doi: 10.1080/01442879708423720
- Morawski, W. (1991). Społeczna wizja gospodarki rynkowej w Polsce. W: W. Kozek, W. Morawski (red.), *Społeczeństwo wobec wyzwań gospodarki rynkowej* (s. 75-101). Warszawa: Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- Rychard, A. (1993). *Społeczeństwo w transformacji. Ekspertyzy i studia*. Warszawa: IFiS PAN.
- Sartori, G. (1994). *Teorie demokracji* (tłum. P. Amsterdamski, D. Grynberg). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Słomczyński, K., Janicka, K. (2008). Dychotomie w strukturze klasy. O efekcie św. Mateusza i pogłębiających się nierównościach społecznych W: J. Mucha, E. Narkiewicz-Niedbalec, M. Zielińska (red.), *Co nas łączy co nas dzieli?* (s. 123-138). Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Staniszki, J. (1991). *The Dynamics of Breakthrough in Eastern Europe*. Berkeley: University of California Press.
- Staniszki J. (1994). Dylematy okresu przejściowego. W: W. Morawski (red.), *Zmierzch socjalizmu państwowego: szkice z socjologii ekonomicznej*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Staniszki, J. (2018). *Kapitalizm polityczny i jego dynamika*. Pobrane z <https://www.econbiz.de/Record/kapitalizm-polityczny-i-jego-dynamika-staniszki-jadwiga/10001236370>
- Szafraniec, K. (2014). *Chłopi i rolnicy w procesie przekształceń ustrojowych. Analiza dynamiki grupowej*. W: W. Adamski (red.), *Fenomen „Solidarności i zmian ustroju: Polacy 1980-2011* (s. 503-535). Warszawa: IFiS PAN.
- Wnuk-Lipiński, E. (1994). Fundamentalizm a pragmatyzm: dwa typy reakcji na radykalną zmianę społeczną. *Kultura i Społeczeństwo*, 38(1), 3-12.
- Wnuk-Lipiński, E. (1991). *Rozpad połowiczny: szkice z socjologii radykalnej zmiany społecznej*. Warszawa: ISP PAN.
- Zegar, J. (2015). Rolnictwo polskie w okresie dwóch przełomów - transformacji ustrojowej i integracji europejskiej. *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, (1), 148-160.

- Zybertowicz, A. (2005). Antyrozwojowe grupy interesu. Zarys analizy. W: W. Wesołowski, J. Włodarek (red.), *Kregi integracji i rodzaje tożsamości. Polska, Europa, świat* (s. 299-324). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ziółkowski, M. (2000). *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego. Teorie, tendencje, interpretacje*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Żuk, P. (2010). Modernizacja imitacyjna w warunkach społeczeństwa półperyferyjnego – refleksje socjologiczne o przemianach systemowych w Polsce. *Studia i Prace Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, (12), 91-100.

Attitudes of the Farmers in the Sandomierz Region Towards Selected Aspects of Political Changes in Poland

Abstract: The gathered empirical material (110 respondents) allowed the author to analyze the understanding of the results of the transformation of the political system in Poland, which occurred 30 years ago, among the farmers in the Sandomierz area. The aim of the analyses presented in the article is to describe generalised interpretations of the facts connected with the former political system and within their context, the assessments of the results of the systemic and economic transformations in the social and individual dimension. In general, the farmers feel they are the beneficiaries of the changes as a professional group. The diachronic assessment of the individual financial situation and the conditions of functioning of agriculture and economy in the country is very positive. The minority of the respondents has a sense of satisfaction due to the fact of Poland joining the UE. According to the farmers, at the beginning of the transformation period, the most important part of their action strategies was played by individual and non-institutional resources. In their opinion, currently, there is still no equality of opportunities. Almost half of the respondents appreciate the introduction of the democratic system. The farmers are dissatisfied the most with the transfers of ownership; they appreciate the sphere of individual freedoms. The performed valorisation of multiple phenomena happening in the past three decades proves that there are varied expectations and as a result there are varied mindsets among respondents towards the transformation. The attitudes of satisfaction with the changes on the individual and macro-structural levels are dominant.

Keywords: attitudes, farmers, systemic transition, integration into the European Union, strategies for getting rich, quality of democracy.